



**KOLEGIUM
GOSPODARKI
ŚWIATOWEJ**

13

Zeszyty
NAUKOWE



SZKOŁA GŁÓWNA HANDLOWA

Współpraca Litwinów i Polaków w Stanach Zjednoczonych w przekroju historycznym

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie w przekroju historycznym rozwoju kontaktów między Polakami i Litwinami na emigracji w Stanach Zjednoczonych. Wskazuje się w nim zwłaszcza na sytuację polityczno-społeczną oraz rozwój stosunków litewskich i polskich emigrantów. Problematyka ta nabiera znaczenia w związku z dziesięcioleciem nawiązania stosunków pomiędzy Polską a Litwą.

Polska i Litwa to kraje, które historia powiązała ze sobą w sposób szczególny. Sojusz antykrzyżacki obu państw i narodów w Europie sfinalizowany został zawarciem w roku 1385 Unii w Krewie, która została odnowiona i poszerzona w roku 1569 w Lublinie, co zapoczątkowało powstanie Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Napływ Polaków i Litwinów do Stanów Zjednoczonych, a w szczególności do ich części środkowo-północnej, odbywał się generalnie w trzech "falach" emigracyjnych:

- pierwsza emigracja miała miejsce w latach 1864-1914
- druga przypada na lata międzywojenne
- trzecia emigracja napłynęła po roku 1945.

Powyższy układ chronologiczny posłuży zaobserwowaniu zależności między czynnikami społeczno-politycznymi oraz wydarzeniami historycznymi w Europie a ewoluowaniem kontaktów litewsko-polskich w Stanach Zjednoczonych.

Trudności związane z przystosowaniem się do nowych warunków życiowych częstokroć zmuszały emigrantów do jednoczenia sił, czego przykładem są Litwini i Polacy, a także Słowacy i Węgrzy na emigracji. Grupy emigracyjne niezależnie od narodowości utrzymywały ze sobą bliskie kontakty oraz wzajemnie się wspierały w obronie wspólnych interesów.

Jednymi z pierwszych miejsc osiedlenia się Litwinów były stany: Pensylwania, Illinois, Connecticut oraz Baltimore; Polaków zaś - New Jersey, Indiana, Michigan, a także Pensylwania. To właśnie stan Pensylwania stał się głównym miejscem koegzystencji obu społeczeństw. Wybór miejsca osiedlenia był podyktowany przede wszystkim możliwościami uzyskania pracy. Na utworzone przez pionierów miejsce jechali następni. Osiedlając się w amerykańskich miastach, imigranci często odtwarzali etniczno-kulturową mozaikę, która była charakterystyczna dla ich miejsca zamieszkania w Europie. Dlatego też obok Polaków znaleźli się Litwini, Rosjanie, Ukraińcy a także - jak i na Starym Kontynencie - żydowscy sklepikarze, kupcy i pośrednicy. Współczesne polskie i litewskie wydawnictwa periodyczne, a także prasa emigracyjna tych społeczeństw w Stanach Zjednoczonych bardzo obrazowo i przekonująco odmalowują ów stan rzeczy.

Przyływ "pierwszej fali" Litwinów do Stanów Zjednoczonych miał miejsce w latach 1864-1914, gdy opuściło Litwę około 448 tys. osób. W tym samym okresie z Polski wyjechało do Stanów Zjednoczonych około 750 tys.¹ Polaków².

Uczestników pierwszej "fali emigracyjnej", zarówno Litwinów jak i Polaków, cechowała pracowitość i wzajemna solidarność, ponieważ emigranci nie posiadali

¹ D. Fainhauz, *Lithuanians in the USA*, Lithuanian Library Press Inc., Chicago 1991, s. 36-37.

² Encyklopedia Polski, Kraków 1996, s. 156.

odpowiedniego doświadczenia zwanego wówczas w USA *'making a business'*; poza tym fala emigracyjna obejmowała przede wszystkim chłopów, których jedynym atutem była zdolność do pracy fizycznej.

Litewscy emigranci zetknęli się wówczas z już istniejącymi polskimi związkami wspólnotowymi i organizacyjnymi - przede wszystkim w stanie Pensylwania. Od początku swego przybycia do Stanów Zjednoczonych spotkali się z obojętnością ze strony miejscowej ludności - szukali więc zrozumienia i wsparcia w polskich wspólnotach, uczestnicząc zarazem w ich działalności.

Należy nadmienić, iż emigrantów obu narodów łączyła wspólna religia (np.: pytani o narodowość Litwini często odpowiadali: jestem katolikiem lub jestem miejscowym)³, długa wspólna historia oraz walka przeciwko opresji carskiej Rosji. Dodatkowym czynnikiem sprzyjającym kontaktom był fakt, iż większość Litwinów znała - przybывая do Stanów Zjednoczonych - język polski. Asocjacja Litwinów z Polakami pomagała wzmocnić poczucie pewności siebie w początkowym etapie życia w środowisku amerykańskim, którego ani język, ani kultura nie były emigrantom znane. Co istotne, tożsamość narodowa litewskiego wychodźstwa związana była jeszcze z poczuciem tożsamości Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Wnioskując za „*Amerikos lietuviu kataliku metrastis*” z 1916 r. (Chicago 1916)⁴, w Stanach Zjednoczonych Litwin w towarzystwie Polaków czuł się jak wśród swoich. Pierwsi Litwini częstokroć mieszkali w środowisku polskim, postrzegając Polaków jako przyjaciół oraz - jak to określali - *benefactors*. Ich zaufanie przejawiało się w tym, iż akceptowali polskie przywództwo, razem z Polakami tworzyli różnego rodzaju ośrodki, wspólnoty, stowarzyszenia, budowali wspólnie kościoły, prowadzili wspólne przedsiębiorstwa i rozwijali działalność gospodarczą (zob. rys. 1 i 2).

Jeśli chodzi o wspólne organizacje o charakterze społeczno-kulturalnym, to za najbardziej znaczące uważa się: Klub Przyjaźni Polsko-Litewskiej, Polsko-Litewskie Towarzystwo im. Adama Mickiewicza, a o charakterze bardziej ogólnym: Liga Samoobrony Imigrantów. Utworzone zostały wspólne parafie w miastach Shenandoach, Plymouth oraz Mount Carmel.

³ D. Fainhauz, op. cit., s. 28.

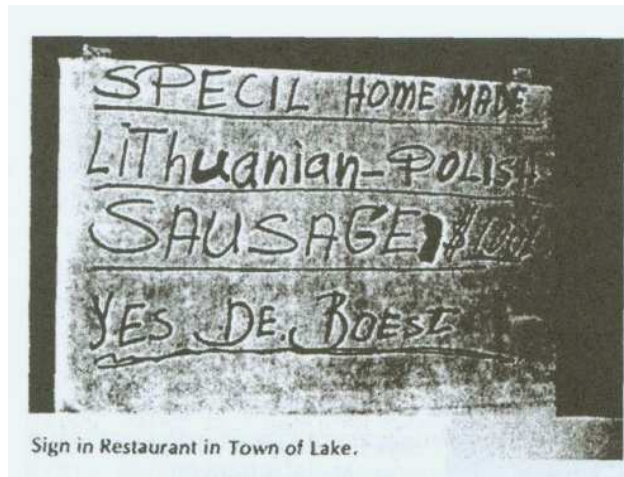
⁴ Ibidem.



Rys 1. Polsko-litewski sklep z wyrobami mięsnymi z końca XIX w.
Źródło: Prof. dr hab. Piotr Lossowski - zbiór prywatny, Warszawa 2001.

Warto dla pełni obrazu nadmienić o wspólnych akcjach na rzecz obrony praw człowieka oraz wartości ogólnoludzkich. Pierwsza taka akcja była przeprowadzona w Hazleton w roku 1897. Liderzy różnych litewskich stowarzyszeń i grup społecznych zorganizowali akcję przeciwko przejawom dyskryminacji wobec emigrantów. Dziennik "Tevine" (Ojczyzna) podkreślał: "Zawsze było tak, że Litwini nie wiedzieli jak protestować, zadowalali się tym co było. Jednak wygląda na to, że teraz mają wspólny cel, mają siłę i rozumieją sprawy publiczne". Akcje zdecydowanie poparli Polacy, Ukraińcy, Słowacy i inne społeczności imigracyjne.

Innym wydarzeniem było spotkanie protestacyjne przeciwko "negatywnej postawie wobec emigrantów" w Scranton w roku 1912. Litewska prasa donosiła, że spotkanie było: "jedynym swego rodzaju w całych Stanach Zjednoczonych". Do spotkania dołączyli również Polacy, Węgrzy, Ukraińcy, Słowacy. Przewodniczącym został dr Jonas Sliupas, który wyjaśnił, iż "cele spotkania oraz dalsza współpraca międzynarodowej organizacji imigrantów poprzez zjednoczenie sił w obronie nieprawidłowości popełnianych w stosunku do imigrantów na miejscach pracy i nie tylko". Na spotkaniu tym zdecydowano o utworzeniu Ligi Samoobrony Imigrantów i wybrano *zarząd* oficerów składający się z reprezentantów różnych grup etnicznych.



Rys. nr 2. Jadłospis polsko -litewskich wyrobów kulinarnych z końca XIX w.

Źródło: Prof. dr hab. Piotr Łossowski - zbiór prywatny, Warszawa 2001.

Wraz ze wzrostem liczby litewskich emigrantów, a co za tym idzie - litewskich organizacji zaczął rozwijać się trend odseparowywania się od innych społeczności, a w tym też i od społeczności polskiej. Na tym tle powstawały pierwsze antagonizmy pomiędzy Litwinami i Polakami, do czego częstokroć przyczyniały się domagania diaspory o msze i spowiedź w języku litewskim. Zaowocowało to pod koniec XIX w. ostrymi konfliktami na tle językowym przede wszystkim w stanie Pensylwania.

W roku 1891 zostały wybudowane pierwsze litewskie kościoły w miastach: She-nandoah, Freeland i Gillberton. Na przełomie XIX i XX w. emigrantów litewskich przybyło jeszcze więcej, co umożliwiło sprawniejsze i pewniejsze funkcjonowanie diaspory. W efekcie ukazały się pierwsze gazety w języku litewskim oraz zaczęły powstawać typowo litewskie organizacje społeczne i instytucje samopomocy.

Procesy odseparowywania się i konflikty społeczności emigrantów kończyły się nieraz rozprawami sądowymi⁵. Były to jednak zachowania typowe dla wielu grup narodowych przybyłych i zamieszkałych ówczesnie w Stanach Zjednoczonych. Pod koniec XIX w. tendencje separatystyczne rozpowszechniły się w całych Stanach Zjednoczonych i zapoczątkowały ruchy narodowościowe.

Na początku XX w. znaczącym ośrodkiem życia społecznego i kulturowego zarówno dla Litwinów, jak i Polaków staje się miasto Chicago.

Przybywający z Polski (około 500 tys. osób⁶) i Litwy (w latach 1925-1930 około 10 tys. osób⁷) kolejni emigranci w ramach tzw. "drugiej fali" byli zdeterminowani przede wszystkim czynnikami politycznymi. Z drugiej strony zacofanie gospodarcze Polski i Litwy powodowało, że wychodźstwo "za chlebem" miało miejsce również w okresie międzywojennym. Elementem łączącym, motywującym do współpracy dwóch społeczności było nastawienie antyniemieckie i antysowieckie ówczesnych emigrantów. Jednocześnie narastały antagonizmy będące odbiciem sporów, które występowały w ich dawnych ojczyznach. Jednakże rozlegały się głosy za zbliżeniem i współpracą na

⁵ Ibidem, s. 25. W 1880 r. konflikt się rozwinął w kościele przy parafii Św. Józefa w Mount Carmel, Pensylwania. W konsekwencji Litwini wysłali delegację do biskupa McGoverna z prośbą o odłączenie się od wspólnej polsko-litewskiej parafii, tłumacząc że "język polski jest całkiem inny od litewskiego i nie potrafi służyć potrzebom duchowym społeczności litewskiej". D. Fainhauz, op.cit, s. 25 (tłumaczenie własne).

⁶ Encyklopedia Polski, Warszawa 1996, s. 156.

⁷ D. Fainhauz, op. cit., s. 18.

płaszczyźnie dyplomatycznej oraz społecznej. Wówczas padały sugestie, cytując za Krzysztofem Tarką, "by Polacy pozbyli się złudzeń o możliwości reanimacji czegoś na kształt dawnej unii, kładąc nacisk na zagrożenie interesów obu państw przez Związek Sowiecki i Niemcy"⁸.

Na terenie Stanów Zjednoczonych, gdzie elementem łączącym był język angielski, postulowano zbliżenie towarzyskie i na płaszczyźnie wydawniczej (jednakże podkreślano, iż „języka polskiego nie należy nigdy narzucać”⁹) emigracji obu narodów. Nie chcąc zrazić środowisk litewskich, zalecano prowadzić propagandę przede wszystkim o charakterze antyniemieckim i antysowieckim. Wspominano także o możliwości utworzenia, na wzór armii polskiej, armii litewskiej w USA.¹⁰

Do kontaktów między emigracją polską i litewską na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki doszło podczas wizyty generała Władysława Sikorskiego wiosną 1941 r. Jego pobyt w Chicago, które już wówczas było największym skupiskiem emigracji litewskiej i polskiej, "przełamał lody"¹¹ między miejscowymi emigracjami obu narodów, co także doprowadziło do spotkania przedstawicieli organizacji polskich i litewskich, na którym właśnie został powołany, Klub Przyjaźni Polsko - Litewskiej. W zamyśle Sikorskiego miała to być organizacja o poważnym znaczeniu politycznym. Klub Przyjaźni Polsko-Litewskiej miał przeciwdziałać propagandzie niemieckiej i sowieckiej z terenu Stanów Zjednoczonych oraz miał inicjować współpracę na rzecz pomocy Polakom i Litwinom będącym wówczas pod okupacją sowiecką. Jednak informacje o pierwszym spotkaniu, jakie ukazały się w lokalnej prasie polskiej ("Dziennik Związkowy", "Dziennik Chicagowski" z 28 kwietnia 1941 r.), wzburzyły miejscową emigrację litewską. Emigranci litewscy, którzy uczestniczyli w spotkaniu, zostali przez swych ziomków określani epitetem "zdrajców"¹². Opinia na ten temat polskiego premiera była jednak optymistyczna i pełna entuzjazmu. W zamyśle Sikorskiego miała to być organizacja o poważnym znaczeniu politycznym, tworząca platformę walki o odzyskanie suwerenności i niepodległości przez oba narody.

Ze zmianą sytuacji politycznej Litwy od czerwca 1940 r. uwidacznia się powściągliwość w nawiązywaniu kontaktów władz polskich z litewskimi. Władze polskie pragnęły uniknąć pretekstu do zaostrzenia przywróconych latem 1941 r. stosunków dyplomatycznych z ZSRR. W tym czasie inicjatywę rozmów obu emigracji przejęli emigranci litewscy. Diaspora litewska starała się wówczas nawiązać kontakty z Polonią Amerykańską, wspominając o możliwości uczestnictwa Litwy w związku państw Europy Środkowo-Wschodniej czy nawet o federacji z Polską.

Od początku 1942 r. MSZ Rzeczypospolitej Polskiej prowadził bardzo intensywną i rozgałęzioną akcję obrony niezależności Litwy na arenie międzynarodowej. Wykorzystywano do tego celu polskie placówki dyplomatyczne w Waszyngtonie, Bernie, Londynie i Watykanie. W miarę swych możliwości wspierano Litwinów w ich staraniach o utworzenie emigracyjnego rządu. W trakcie wizyty w USA 11 marca 1942 r. minister Edward Raczynski rozmawiał w Ambasadzie Polskiej w Waszyngtonie z posłem litewskim Povilasem Žadeikisem, przekazując informacje o naciskach sowieckich na mocarstwa zachodnie w celu uznania przez nie włączenia państw bałtyckich do ZSRR. Minister zachęcał Litwinów do większej aktywności na rzecz odrodzenia ruchu narodowego. Było to trudne

⁸ K. Tarka, Konfrontacja czy współpraca?, Uniwersytet Opolski, "Studia i Materiały" nr 252, Opole 1998, s. 63.

⁹ Sprawa Litwy w chwili obecnej, publikacja Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego (Londyn), Prezydium Rady Ministrów - 36, k. 4-9, (z 29 VIII 1940 r.).

¹⁰ K. Tarka, op. cit., s. 63.

¹¹ Ibidem, s.76.

¹² Ibidem.

z powodu generalnie niechętnego stanowiska prasy amerykańskiej wobec jakichkolwiek działań propagandowych skierowanych przeciwko Moskwie, a także z uwagi na obawy Litwinów przed narażeniem się władzom amerykańskim. Istotną przeszkodę stanowił również brak, od czerwca 1940 roku, równorzędnego i jednego partnera po stronie litewskiej. Wzmagająca się aktywność dyplomatyczna rządu polskiego spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem Moskwy, co w znacznym stopniu przyhamowało działalność władz polskich na rzecz niepodległości Litwy, ponieważ mogła ona zagrozić interesom Polski.¹³

"Trzecia fala" emigracji litewskiej nastąpiła pod koniec drugiej wojny światowej, kiedy to Litwę opuściło około 60 tyś. osób¹⁴ (w połowie 1944 r.) w obawie przed prześladowaniami ze strony władz radzieckich. W latach 1947-1950 wyemigrowało do Stanów Zjednoczonych około 110 tyś. osób z Polski.¹⁵

Jeśli chodzi o Litwinów - to w odróżnieniu od poprzednich fal emigracyjnych ta emigracja miała charakter typowo polityczny, tworzyli ją ludzie aktywni, w dużym stopniu była to elita inteligencji litewskiej. Działalności tych ludzi przyświecały nie tylko cele użyteczne, lecz także zamierzenia ukierunkowane na walkę za granicą o sprawę Litwy i o odzyskanie przez nią niepodległości.

W toku *zdarzeń* wiele nadziei i oczekiwań nie zostało spełnionych. Przede wszystkim okres powojennego podziału Europy i związanego z tym braku suwerenności Litwy i Polski okazał się niezwykle długi. Powodowało to przymus przystosowania się emigracji do długiego trwania na obczyźnie i towarzyszenia procesom wrastania uchodźców z lat 1939-1946 w życie krajów osiedlenia.¹⁶ Dużą rolę odegrała wówczas Wspólnota Litewska (Lietuvij Bendruomene) - organizacja, która została założona jeszcze w 1946 r. w Niemczech, a następnie za sprawą nowych emigrantów wznowiła swą działalność w 1951 r. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Płn. Odegrała ona wielką rolę w skupianiu i jednoczeniu wysiłków rozsianych po świecie Litwinów w bezwzględnym popieraniu idei niepodległości Litwy.

Pod koniec lat 50. pojawiły się szczególne oznaki utrwalenia przyjaźni polsko - litewskiej: założone zostało w Londynie Polsko-Litewskie Towarzystwo im. Adama Mickiewicza, deklarujące podejmowanie działań na rzecz szeroko rozumianej współpracy polskiej i litewskiej społeczności emigracyjnej.¹⁷

Jednakże stabilizacja ustroju komunistycznego w Polsce i na Litwie, a co za tym idzie i przemiany świadomości społeczeństwa oddalały emigrantów od ich ojczyzn. Już w pierwszych latach powojennych widoczny był proces rozpadania się więzi łączących Polaków i Litwinów w kraju i Polaków i Litwinów na emigracji.

Na zakończenie należy wyróżnić najważniejsze wydarzenia związane z działalnością naukową i wydawniczą, która była prowadzona na rzecz zbliżenia obu społeczeństw na emigracji. W Nowym Jorku 13 sierpnia 1941 r. doszło do spotkania pomiędzy naukowcami - emigrantami litewskimi i polskimi. Wówczas to prof. Kazys Pakštas - geograf i *działacz* najbardziej wpływowego na terenie USA ugrupowania litewskiego Chrześcijańskiej Demokracji, od 1941 r. kierownik nowo założonego Instytutu Kultury Litewskiej w Chicago, spotykał się z prof. Klemensem Jędrzejewskim - filozofem, polonistą, radcą przy Ambasadzie

¹³ Tekst noty A. Bogomolova, Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej, Zbiór dokumentów, Warszawa 1965, s. 259-260.

¹⁴ K. Tarka, op. cit., s. 164.

¹⁵ Encyklopedia popularna, Warszawa 1998.

¹⁶ R. Habielski, Życie społeczne emigracji, Warszawa 1995, s. 307.

¹⁷ Ibidem, s. 259.

Polskiej w Waszyngtonie.¹⁸ Podczas tego spotkania naukowcy doszli do wniosku, że zarówno dla Polski, jak i dla Litwy byłoby korzystne określenie formy stosunków łączących oba kraje jeszcze przed zakończeniem wojny. Wspólną cechą koncepcji politycznych Pakstasa były sugestie "odcięcia Litwy od związków z Eurazją"¹⁹ oraz "Europa Centralna z Litwą i Polską złączona na zasadach federacji".²⁰

Jeśli chodzi o wspólną działalność wydawniczą, na miejsce pierwsze wysuwa się miesięcznik "Kultura", ukazujący się pod redakcją Jerzego Giedroycia, który zdecydowanie popierał zaakceptowanie powojennych granic Polski oraz jak najszybsze pojednanie i utrwalenie współpracy polsko-litewskiej w Stanach.²¹

Działalność wydawnicza emigracji litewskiej, poprzez litewskie instytucje naukowo badawcze, odegrała ogromną rolę w odrodzeniu się ruchu narodowego na Litwie. O działalności emigrantów w Stanach Zjednoczonych można było się dowiedzieć na Litwie przede wszystkim z radia, a także dzięki kontaktom z Polonią Amerykańską, ponieważ jedna z dróg przetrwania emigracyjnych wydawnictw wiodła przez Polskę.

Przejdźmy do nie tak odległej przeszłości, mianowicie do wydarzeń z 13 stycznia 1991 r., podczas których rozpoczęły się starcia z wojskami radzieckimi obywateli litewskich w walce o niepodległość państwa. W kilka dni później, dokładnie 19 stycznia emigranci litewscy w Stanach Zjednoczonych zorganizowali protest, grupując się przed misją sowiecką przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Do grupy protestujących dołączyła także Polonia.²²

W roku 1999 Wspólnota Litwinów Amerykańskich w liście otwartym zwróciła się do Kongresu Stanów Zjednoczonych z poparciem dla członkostwa Polski w NATO. Podobną akcją w odniesieniu do członkostwa Litwy w NATO prowadziła polonia amerykańska, co było widoczne zwłaszcza w okresie wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych w 2000 r.

Również obecna działalność wydawnicza społeczności emigracyjnej litewskiej i polskiej w Stanach Zjednoczonych zaślęnęła z promocji dążeń Polski i Litwy do członkostwa w Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego. Najbardziej aktywne w tym zakresie były "Nasz Dziennik" oraz "Bridge".

W podsumowaniu przedstawionego rysu historycznego relacji litewsko-polskich emigrantów można by stwierdzić, że cechowały je zarówno konflikty, jak i chęć współpracy oraz wzajemnego wspierania się, przede wszystkim w sytuacjach trudnych i kryzysowych. Jednocześnie świadectwem, że pomimo kontrowersyjnych momentów w historii stosunków litewsko-polskich Litwini i Polacy na obczyźnie okazują sobie wzajemne poparcie, mogą być wypowiedzi znakomitych współczesnych polityków wywodzących się ze środowisk litewsko-amerykańskich lub polsko-amerykańskich. Doskonałym tego przykładem są częste wypowiedzi Zbigniewa Brzezińskiego popierające państwa bałtyckie (Litwę, Łotwę, Estonię) oraz inne kraje Europy Centralnej i Wschodniej w przystąpieniu do NATO oraz Unii Europejskiej, dowodem może być także przykład samego Prezydenta Republiki Litewskiej Valdas Adamkusa, który podczas pobytu w Centrum Studiów Międzynarodowych i Strategicznych w Washington w roku 1998 powiedział: „[...] zbliżenie w stosunkach polsko-litewskich stanowi podstawę naszego wspólnego bezpieczeństwa. Jesteśmy świadkami

¹⁸ R. Otdachowski, Nauczyciele Jagielonki, Płock 1981, s. 29.

¹⁹ R. Habielski, op. cit., s. 85.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem, s. 139.

²² [http://www.videofact.com/polska/gotowe/u/ujarzmioneAi twini.html](http://www.videofact.com/polska/gotowe/u/ujarzmioneAi%20twini.html)

wpływu stosunków polsko-litewskich na wzrastające bezpieczeństwo w regionie bałtyckim. Nie oszczędzajmy, więc wysiłków by promować naszą współpracę".²³

²³ Arrival Statement of President at the Summit for the 50th Anniversary Celebration of NATO in Washington D.C., „Lithuanian Ministry of Foreign Affairs, Information and Press Department.